



**GENERALNY INSPEKTOR  
OCHRONY DANYCH  
OSOBOWYCH**

*dr Wojciech R. Wiewiórowski*

DRZDO-DEC/275/12/21347

dot: [...]

**DECYZJA**

**z dnia 27 marca 2012 r.**

Na podstawie art. 105 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) oraz art. 22 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania w związku ze zgłoszeniem zmian w zbiorze danych o nazwie „R” z dnia [...] września 2011 r. oraz wnioskiem z dnia [...] stycznia 2012 r. o wydanie decyzji w sprawie ww. zgłoszenia, złożonych przez A. S.A.

**umarzam postępowanie w niniejszej sprawie w całości.**

**Uzasadnienie**

W dniu [...] marca 1999 r. B. reprezentowany przez B. S.A. zgłosił do rejestracji Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych zbiór danych o nazwie „RE” (obecna nazwa „R”). W treści zgłoszenia administrator wskazał, że zgłaszany zbiór jest rejestrem członków funduszu, o którym mowa w art. 89 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz. U. Nr 139, poz. 934 z późn. zm.). Zbiór został wpisany do jawnego rejestru zbiorów danych osobowych prowadzonego przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych pod numerem [...]. Następnie, w związku ze zmianą nazwy administratora danych, C., reprezentowany przez C. S.A., dokonał w dniu [...] sierpnia 2001 r. zgłoszenia zmian w przedmiotowym zbiorze. Z kolei zgodnie ze zgłoszeniem zmian w ww. zbiorze z dnia [...] maja 2007 r., dokonany przez A., zwany dalej „Funduszem”, reprezentowany przez A. S.A., zwaną dalej „Towarzystwem” lub „Wnioskodawcą”, jako

administrator danych osobowych przetwarzanych w przedmiotowym zbiorze, w prowadzonym przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych rejestrze zbiorów danych osobowych, ujawniony został Fundusz. Fundusz ten dokonał następnie dwóch zgłoszeń aktualizacyjnych - z dnia [...] sierpnia 2010 r. oraz [...] października 2010 r.

W dniu [...] września 2011 r. do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wpłynęło zgłoszenie zmian w ww. zbiorze, w którym jako administrator danych przetwarzanych w tym zbiorze wskazane zostało Towarzystwo.

Przed zgłoszeniem zmian w przedmiotowym zbiorze danych Wnioskodawca, pismem z dnia [...] września 2011 r., zwrócił się do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z prośbą o „wyrażenie stanowiska w sprawie ustalenia podmiotu, będącego administratorem danych w stosunku do danych członków otwartego funduszu emerytalnego oraz innych osób, których dane są przetwarzane w związku z zawarciem i wykonywaniem umowy o członkostwo w otwartym funduszu emerytalnym”. Z treści ww. pisma wynika, że Wnioskodawca zmienił swoje stanowisko w ww. kwestii i obecnie uważa, że za administratora danych w rozpatrywanym przypadku uznać należy Towarzystwo, a nie zarządzany przez nie Fundusz. Na poparcie własnej oceny Wnioskodawca przesłał, w załączeniu do pisma z dnia [...] grudnia 2011 r., kopie opinii sporządzonej przez radcę prawnego A.M. oraz opinii sporządzonej przez adwokata P.L. i radcę prawnego P.B.

W piśmie z dnia [...] grudnia 2011 r. ([...]) Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko dotyczące kwestii administratora danych osobowych przetwarzanych w związku z członkostwem w funduszu emerytalnym. Zgodnie z tym stanowiskiem administratorem danych osobowych w rozpatrywanym przypadku jest fundusz emerytalny. Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych uznał, że przedstawione przez Towarzystwo argumenty nie zasługują na uwzględnienie, wskazując m.in. na brak podstaw do stwierdzenia w oparciu o przepisy ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych, że fundusz pozbawiony jest autonomii w zakresie decydowania o celach i sposobie przetwarzania danych osobowych swoich członków. W odpowiedzi Towarzystwo, pismem z dnia [...] stycznia 2012 r., wniosło „o wydanie i doręczenie Towarzystwu decyzji w sprawie zgłoszonych wniosków aktualizacyjnych”. Wniosek ten dotyczył m.in. zgłoszenia zmian w zbiorze danych o nazwie „R” z dnia [...] września 2011 r.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zważył, co następuje:

Obowiązek zgłoszenia zmian dokonanych w zbiorze danych osobowych ciąży na administratorze danych, stosownie do treści art. 41 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r.

o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą”. W pierwszej kolejności ustalenia wymagała więc kwestia, komu przysługuje status administratora danych osobowych przetwarzanych w zbiorze danych o nazwie „R”. Zgodnie z art. 7 pkt 4 ustawy, przez administratora danych rozumie się „organ, jednostkę organizacyjną, podmiot lub osobę (...) decydujące o celach i środkach przetwarzania danych osobowych”. A. Drozd w komentarzu do art. 7 pkt 4 wskazuje: „(...) administrator danych musi we własnym imieniu decydować o celach i środkach przetwarzania danych osobowych (...). Oznacza to, że administratorowi powinna przysługiwać nie tylko faktyczna, ale też prawna niezależność przy podejmowaniu tych decyzji (...)” (Andrzej Drozd, *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz. Wzory pism i przepisy*, Warszawa 2007, str. 68).

W świetle przepisów ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych fundusz emerytalny jest osobą prawną, a przedmiotem jego działalności jest gromadzenie środków pieniężnych, ich lokowanie, z przeznaczeniem na wypłatę członkom funduszu po osiągnięciu przez nich wieku emerytalnego i wypłata okresowych emerytur kapitałowych (art. 2 ust. 1 i 2). Z kolei zgodnie z art. 3 ust. 1 i 2 ww. ustawy towarzystwo emerytalne jest organem funduszu i jako organ zarządza nim i reprezentuje w stosunkach z osobami trzecimi. Jak stanowi art. 20 powołanej ustawy, z chwilą wpisania do właściwego rejestru fundusz nabywa osobowość prawną, zaś towarzystwo staje się organem funduszu. W świetle ww. przepisów nie może ulegać wątpliwości, że towarzystwo emerytalne podejmując działania w zakresie zarządzania funduszem i reprezentując go na zewnątrz działa jako jego organ w imieniu i na rzecz funduszu.

Istotne znaczenie dla ustalenia podmiotu, będącego administratorem danych w stosunku do danych członków otwartego funduszu emerytalnego przetwarzanych w związku z zawarciem i wykonywaniem umowy o członkostwo w otwartym funduszu emerytalnym przypisać należy również przepisom rozdziału 7 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. W świetle tych przepisów nie ulega wątpliwości, że stroną umowy o członkostwo jest fundusz emerytalny. Warto przytoczyć w tym miejscu stanowisko komentatorów, którzy słusznie wskazują, że na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy (na który powołuje się też Wnioskodawca) „(...) dopuszczalne jest przetwarzanie danych osobowych osoby A przez jej kontrahenta (drugą stroną umowy, osobę B) w taki sposób i w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do wywiązania się z umowy (...). Warunkiem zastosowania omawianego przepisu jest istnienie umowy łączącej tego, czyje dane są przetwarzane, z tym, kto te dane przetwarza.” (J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Warszawa 2011, str. 477).

Wracając do przepisów rozdziału 7 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych podkreślić wreszcie należy, że zgodnie z art. 89 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych podmiotem prowadzącym rejestr członków funduszu jest fundusz, który zgodnie z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 maja 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad prowadzenia rejestru członków funduszu emerytalnego, szczegółowego zakresu informacji, które powinny być zawarte w rejestrze, oraz zasad sporządzania i przechowywania kopii danych zawartych w rejestrze na wypadek jego utraty (Dz. U. Nr 63, poz. 402 z późn. zm.), uzyskuje dane wprowadzane do rejestru od członków funduszu i instytucji wykonujących na podstawie odrębnych przepisów zadania w zakresie ubezpieczeń społecznych.

W świetle omówionych wyżej regulacji przytoczyć warto stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, powołane w jednej z przedstawionych przez Wnioskodawcę opinii, zgodnie z którym administratorem danych „nie jest (...) każdy dysponent danych osobowych (...). Jest nim ten, kto decyduje o celach i środkach przetwarzania, przy czym zasadnicze znaczenie ma rodzaj i charakter nadanych przez prawo kompetencji (...)” (wyrok z dnia 30 stycznia 2002 r. w sprawie o sygn. akt. II SA 1098/01). W rozpatrywanym przypadku rolę Funduszu i Towarzystwa w procesie przetwarzania danych osobowych uczestników Funduszu wyznaczają przywołane wyżej przepisy prawa. Uznać należy, że przepisy te określając przedmiot działalności funduszu emerytalnego i towarzystwa emerytalnego oraz konkretyzując ich zadania determinują rolę Funduszu jako administratora danych osobowych jego członków przetwarzanych w celu zawarcia i realizacji umowy o członkostwo oraz prowadzenia rejestru członków funduszu. W tym zakresie Towarzystwo jako organ Funduszu jedynie urzeczywistnia jego wolę i reprezentuje go na zewnątrz.

W świetle powyższego nie sposób uznać za prawidłową argumentacji przedstawionej przez Wnioskodawcę w toku postępowania, na poparcie tezy, że status administratora danych osobowych członków Funduszu przetwarzanych w celu zawarcia i realizacji umowy o członkostwo oraz prowadzenia rejestru członków funduszu przysługuje Towarzystwu. Prowadzi ono bowiem do stwierdzenia, że fundusz emerytalny nie może być administratorem jakichkolwiek danych osobowych. Stwierdzenie takie pozostaje zaś w oczywistej sprzeczności ze stanowiskiem, jakie zajął Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 28 maja 2009 r. w sprawie o sygnaturze akt II SA/Wa 234/09, czy głosami przedstawicieli doktryny. Komentatorzy wprost wskazują wśród podmiotów prywatnych, którym może przysługiwać status administratora danych fundusz emerytalny, podkreślając jednocześnie, że „(...) to właśnie te podmioty posiadają status administratora danych, natomiast administratorami nie są osoba lub osoby pełniące funkcje kierownicze (dyrektor, prezes, zarząd itd.) (...)” (J. Barta, P.

Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Warszawa 2011, str. 374-375). Z kolei P. Barta i P. Litwiński przytaczają stanowisko Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, zgodnie z którym fundusz emerytalny jest administratorem danych, a nie towarzystwo, które jako organ nim zarządza i je reprezentuje w stosunkach z osobami trzecimi (P. Barta i P. Litwiński, *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, Warszawa 2009, str. 127). Zauważyć należy też, że stanowisko uznające Fundusz za administratora danych osobowych przetwarzanych w przedmiotowym zbiorze nie było dotychczas kwestionowane przez Wnioskodawcę. Co więcej zgłaszając kolejne aktualizacje Wnioskodawca wskazywał, że reprezentuje Fundusz, który w konsekwencji oznaczany był przez Wnioskodawcę jako administrator danych członków Funduszu.

Nie sposób wreszcie zgodzić się ze stwierdzeniem, iż decydujące znaczenie dla określenia statusu administratora w rozpatrywanym przypadku mają, przywołane w opinii przedstawionej przez Wnioskodawcę, zasady odpowiedzialności określone w przepisach ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. Przepisy te regulują bowiem przede wszystkim odpowiedzialność administracyjną w postępowaniu przed Komisją Nadzoru Finansowego na gruncie przepisów regulujących działalność funduszy emerytalnych. Natomiast posiłkowanie się kryterium odpowiedzialności przy ustalaniu, któremu podmiotowi przysługuje status administratora danych może być zasadne wyłącznie na gruncie przepisów z zakresu ochrony danych osobowych. Jak wskazuje A. Drozd: „(...) administratorem danych jest podmiot ponoszący odpowiedzialność za ich przetwarzanie, ponieważ zgodnie z art. 18 może on zostać zobowiązany w drodze decyzji administracyjnej do przywrócenia stanu zgodnego z prawem w razie naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych” (Andrzej Drozd, *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz. Wzory pism i przepisy*, Warszawa 2007, str. 67). W odniesieniu do tego stwierdzenia przywołać należy fragment uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 28 maja 2009 r. (sygn. akt II SA/Wa 234/09), gdzie Sąd w sprawie, w której decyzja Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych skierowana została do towarzystwa emerytalnego stwierdza: „Nie ma zatem podstaw do kierowania obowiązku usunięcia naruszeń z zakresu ochrony danych osobowych do organu osoby prawnej, która w świetle powyższych regulacji jest podmiotem praw i obowiązków.”.

Na marginesie dodać tylko można, że w niektórych przypadkach za administratora danych osobowych członków funduszu uznane może być towarzystwo emerytalne. Status ten może przysługiwać towarzystwu działającemu we własnym imieniu i na własny rachunek np. w zakresie w jakim przetwarza dane tych osób dla własnych celów marketingowych, gdy osoba, której dane dotyczą wyrazi na to zgodę. Tego typu zbiory danych służące celom

marketingowym wpisane są do prowadzonego przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych rejestru zbiory danych członków funduszy emerytalnych. W takich właśnie przypadkach, jako administrator danych oznaczone jest towarzystwo emerytalne. Jednakże jeszcze raz należy podkreślić, że w zakresie przetwarzania danych członków funduszu w rejestrze członków służącym realizacji umowy o członkostwo, towarzystwo emerytalne działa w imieniu funduszu emerytalnego, któremu przysługuje status administratora danych.

Odnosząc się do żądania Wnioskodawcy dotyczącego wydania decyzji w sprawie złożonego zgłoszenia zmian w przedmiotowym zbiorze (pismo z dnia [...] stycznia 2012 r.), stwierdzić należy, że zgodnie z art. 22 ustawy, postępowanie w sprawach uregulowanych w ustawie prowadzi się według przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, o ile przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Stosownie do art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zm.), zwanej dalej również „Kpa”, organ administracji publicznej załatwia sprawę przez wydanie decyzji, chyba że przepisy kodeksu stanowią inaczej. Powtórzyć w tym miejscu jednak należy za Naczelnym Sądem Administracyjnym, że „przepis art. 104 Kpa nie może stanowić samoistnej podstawy do wydania decyzji administracyjnej, bowiem określa on jedynie formy załatwienia sprawy toczącej się przed organem administracji. Taką podstawę może stanowić przepis prawa materialnego (w niektórych przypadkach prawa procesowego - art. 149 § 3 kpa czy 151 kpa)” (wyrok z dnia 13 lipca 1999 r. w sprawie o sygn. akt I SA 1658/98).

Przenosząc powyższe na grunt ustawy o ochronie danych osobowych podkreślić należy, że jeżeli podmiot dokonujący zgłoszenia zmian w zbiorze danych na podstawie art. 41 ust. 2 ustawy jest administratorem danych przetwarzanych w zgłoszonym do rejestracji zbiorze, a ponadto nie zachodzi żadna z przesłanek określonych w art. 44 ust. 1 ustawy, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych jest zobligowany do wpisania takiej zmiany w zbiorze danych do ogólnokrajowego, jawnego rejestru zbiorów danych osobowych, o którym mowa w art. 42 ust. 1 ustawy. Sam wpis do rejestru ma charakter czynności materialno-technicznej, a Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych nie wydaje decyzji administracyjnej w przedmiocie wpisania zmiany w zbiorze, gdyż w obowiązującym stanie prawnym brak jest przepisu prawa materialnego przewidującego taką formę załatwienia sprawy w tym zakresie. Natomiast forma decyzji administracyjnej została przewidziana przez ustawodawcę jedynie w przypadku spełnienia jednej z przesłanek, o których mowa w art. 44 ust. 1 ustawy w związku z art. 41 ust. 4 ustawy. Adresatem ww. decyzji może być wyłącznie podmiot zobowiązany do zgłoszenia Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych zmiany w zbiorze, tj. administrator danych osobowych.

Stanowisko przedstawione wyżej zaakceptowane zostało również w doktrynie, bowiem jak przytaczają komentatorzy „postępowanie w sprawie rejestracji zbiorów danych nie jest typowym postępowaniem administracyjnym, ponieważ z wyjątkiem przypadków odmowy rejestracji sprawa nie jest załatwiana w drodze decyzji administracyjnej. Rejestracja ma bowiem charakter czynności materialno-technicznej. Prawidłowe zgłoszenie zbioru danych obliguje Generalnego Inspektora do dokonania czynności wpisu do ogólnokrajowego jawnego rejestru zbiorów danych osobowych” (J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych. Komentarz*, Warszawa 2011, str. 642). Powyższą uwagę należy również odnieść do zgłoszenia zmian w zbiorze.

Zatem w świetle przedstawionego stanu prawnego, zaprezentowanego orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz powołanych poglądów doktryny należy uznać, iż brak jest podstawy prawnej do wydania w niniejszej sprawie decyzji administracyjnej załatwiającej sprawę przez rozstrzygnięcie jej co do istoty w zakresie żądania Wnioskodawcy.

Stosownie do przepisu art. 105 § 1 Kpa, gdy postępowanie z jakiegokolwiek przyczyny stało się bezprzedmiotowe, organ administracji publicznej wydaje decyzję o umorzeniu postępowania odpowiednio w całości lub w części. Zgodnie ze stanowiskiem utrwalonym w orzecznictwie sądów administracyjnych bezprzedmiotowe jest postępowanie zarówno z powodu braku przedmiotu faktycznego do rozpatrzenia sprawy, jak również z powodu braku podstawy prawnej do wydania decyzji w zakresie żądania wnioskodawcy (wyrok NSA z 23 stycznia 2003 r. w sprawie o sygn. akt II SA 428/01; wyrok NSA z 23 stycznia 2003 r. w sprawie o sygn. akt II SA 428/01). Warto również przywołać fragment uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu z dnia 8 listopada 2011 r. (sygn. akt II SA/Op 226/11): „(...) sprawa administracyjna jest bezprzedmiotowa w rozumieniu wskazanego przepisu, gdy nie ma materialnoprawnych podstaw do władczej, w formie decyzji administracyjnej, ingerencji organu administracyjnego. Wówczas też jakiegokolwiek rozstrzygnięcie merytoryczne, pozytywne czy też negatywne staje się prawnie niedopuszczalne (por wyrok NSA z dnia 21 lutego 2006 r., sygn. akt I OSK 967/05, opubl. na stronie internetowej - Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych). Bezprzedmiotowe może być postępowanie zarówno z powodu braku przedmiotu faktycznego do rozpoznania sprawy, jak również z powodu braku podstawy prawnej do wydania decyzji w zakresie żądania wnioskodawcy. (...) gdy zachodzi oczywisty brak podstaw prawnych i faktycznych do merytorycznego rozpatrzenia sprawy, [organ] winien postępowanie to zakwalifikować jako bezprzedmiotowe i zakończyć je w sposób formalnoprocesowy poprzez wydanie orzeczenia o jego umorzeniu na podstawie art. 105 § 1 K.p.a. Dodać jeszcze należy, że umorzenie

postępowania na podstawie omawianego przepisu następuje zarówno wtedy, gdy okoliczności stanowiące podstawę umorzenia powstały przed wszczęciem postępowania, jak i wtedy, gdy zaistniały po jego wszczęciu.”

Mając na uwadze okoliczności sprawy oraz powołane powyżej uregulowania prawne stwierdzić należy, iż postępowanie z wniosku A. S.A., jest bezprzedmiotowe i w konsekwencji konieczne stało się, na podstawie art. 105 § 1 Kpa, wydanie decyzji o jego umorzeniu.

Wobec powyższego Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych orzekł, jak w sentencji.

Stronie, na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych oraz art. 127 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, przysługuje prawo do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, w terminie 14 dni od daty otrzymania decyzji (adres: Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa).